ignacy Błażejowski, Dla mamy

Potłukę się,
pogubię gdzieś,
okłamię Cię,
powstrzymasz gniew.
Zapragnę gwiazd,
Ty wszystko dasz,
a ja wezmę wszystko.
Przetańczę noc,
uwierzę w coś,
dosięgnę dna,
obiegnę świat,
popełnię błąd,
wykrzyczę złość,
bo Ty stoisz za mną.

Dam Ci za to polne kwiaty,
wyślę list,
wezmę na spacer,
sam dla Ciebie prezent zrobię,
do snu bajkę Ci opowiem.

Postawię się,
osiągnę cel,
poczuję wstyd,
i będę zły.
Podniosę głos,
zbuduję dom,
a Ty będziesz dumna.
I boję się,
wiem czego chcę,
i będę szedł,
przed siebie szedł,
obejrzę się,
poszukam Cię,
i już nie odnajdę.

Dam Ci za to polne kwiaty,
wyślę list,
wezmę na spacer,
sam dla Ciebie prezent zrobię,
do snu bajkę Ci opowiem.